

Perfect, Ale pięknie jest

Ja kontroluję świat spod zamkniętych powiek
Ja czuję pismo nosem intuicję mam
Rozszyfrowuję to co chodzi wam po głowie
Te wszystkie sytuacje ja na pamięć znam

A teraz kiedy każdy wolną rękę ma
Jeden lubi siedzieć drugi woli stać
Można być jak kamień można być jak dym
Można żyć nie czując zupełnie nic
Kłopot w tym by zrozumieć mnie
Spróbować musisz w moją skórę wejść

Ale pięknie jest, gdy każdy robi co chce
Ale pięknie jest, bez ograniczeń i głupich wyliczeń na łeb.

Muzyka jest jak opium jak magiczny lek
Mięśniom daje kopa, złą oczyszcza krew
Gdy zaskoczone serce łapie nowy rytm
Nie musisz tego kochać ze wszystkich sił

Jedyny kłopot, by przyjemność mieć
Do rytmu trzeba dostosować się

Ale pięknie jest, gdy każdy robi co chce
Ale pięknie jest, bez ograniczeń, kagańca i smyczy
Nim kasa wyczerpie się

Ale pięknie jest, gdy każdy robi co chce
Ale pięknie jest, bez głupich wyliczeń na łeb
Ale pięknie jest, gdy każdy robi co chce
Ale pięknie jest, bez ograniczeń, kagańca i smyczy
Nim kasa wyczerpie się